

Zygmunt Kropiwnicki

Święto pierwszomajowe

Palestra 17/5(185), 3-6

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT KROPIWNICKI

ŚWIĘTO PIERWSZOMAJOWE

Obchody święta pierwszomajowego, będącego dzisiaj uroczystym świętem wszystkich ludzi pracy, rozwinęły się z długoletniej tradycji, powstałej z idei wyrażonych przez Marksa i Engelsa w *Manifeście komunistycznym*.

Myśl sformułowania skonkretyzowanych żądań z dziedziny prawodawstwa robotniczego i poparcia tych żądań manifestacjami w skali międzynarodowej znalazła swój wyraz w uchwałach pierwszego Kongresu II Międzynarodówki, jaki się odbył w Paryżu w lipcu 1889 roku.

Uchwała, która miała mobilizować robotników całego świata do walki o cel najbliższy, tj. o ustawowe wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy, miała brzmienie następujące:

„Będzie urządzona wielka międzynarodowa manifestacja w dniu oznaczonym w tym celu, ażeby we wszystkich krajach i miastach jednocześnie robotnicy wezwali władze publiczne do wprowadzenia prawa ograniczającego liczbę godzin pracy do ośmiu godzin i do wykonania innych postanowień Kongresu Paryskiego. Zważywszy, że podobna manifestacja jest już wyznaczona na 1 maja 1890 roku przez amerykańską Federację Pracy na jej zjeździe odbytym we wrześniu 1888 roku w St. Louis, termin ten przyjmuje się również dla manifestacji międzynarodowej. Robotnicy wszystkich krajów mają zorganizować tę manifestację w warunkach, jakie im narzuca położenie ich krajów”.

Sztandarowe hasło ustawowego wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy proklamowane było już w 1866 r. przez Geneński Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, ale masowa akcja w celu urzeczywistnienia takiego postulatu rozpoczęła się w dwadzieścia lat potem, mianowicie w 1886 roku na terenie Stanów Zjednoczonych A.P. W akcji tej wzięło udział około 340.000 robotników. Mityng pierwszomajowy w Hay Marquet Square w Chicago zakończył się tragicznie. Zaaresztowano wtedy przywódców ruchu, z których czterech — w związku z prowokacyjnym rzuceniem bomby — zostało skazanych na karę śmierci.

Zjazd w St. Louis postanowił wznowić akcję o ośmiogodzinny dzień pracy i wyznaczył dzień 1 maja 1890 r. dla upamiętnienia tragicznej demonstracji robotniczej w Chicago.

Właśnie do tego terminu nawiązywała uchwała Kongresu Paryskiego. Zgodnie z apelem Kongresu nastąpiły w dniu 1 maja masowe demonstracje robotników w miastach i ośrodkach przemysłowych Europy i Ameryki.

Zastosowane przez rządy środki zapobiegawcze w postaci zmobilizowanych oddziałów policji i wojska całkowicie zawiodły. Wystąpienia pierwszomajowe, w których wzięło udział kilka milionów ludzi, dowiodły, jak wielką siłę stanowi międzynarodowy ruch robotniczy w formie zorganizowanej.

Pierwszy obchód pierwszomajowy w 1890 roku odbył się również w Warszawie. Warszawa była jedynym miastem na obszarze b. imperium carskiego, gdzie demonstracje robotnicze, połączone ze wstrzymaniem się w tym dniu od pracy, doszły do skutku. Wysuwane w wystąpieniach pierwszomajowych żądanie ośmiogodzinnego dnia pracy stanowiło manifestację solidarności z międzynarodowym ruchem robotniczym i zawierało cechy walki politycznej o wyzwolenie klasy robotniczej spod ucisku oraz o przebudowę świata.

Taki też charakter nadawał świętu pierwszomajowemu rewolucyjny nurt ruchu robotniczego, który żądał jednoczesnego wysuwania haseł rewolucyjnych i organizowania demonstracji związanej z porzuceniem w tymże dniu pracy.

Coraz większy jednak wpływ odłamu oportunistycznego i ugodowego, zwłaszcza socjaldemokracji niemieckiej, na działalność II Międzynarodówki (kongresy w latach 1891, 1900, 1904) zaczął nadawać żądaniom pierwszomajowym charakter głównie ekonomiczny i wysuwał na plan pierwszy cele doraźne.

Z tym oportunistycznym stanowiskiem walczył Lenin, który w prowadzonym od 1900 r. piśmie rewolucyjnym „Iskra” podkreślał konieczność spotęgowania bojowych nastrojów w wystąpieniach robotniczych.

Manifestacje pierwszomajowe natrafiały na zacięty opór ówczesnych rządów, które środkami represji policyjnej i popieraniem kół rozłamowych w ruchu robotniczym starały się za wszelką cenę przeciwdziałać manifestacjom. Dochodziło do starć pociągających za sobą liczne ofiary.

Szczególnego znaczenia nabrały demonstracje w okresie pierwszej rewolucji rosyjskiej, zapoczątkowanej w Petersburgu w dniu 9/22 stycznia 1905 r. tzw. „Krwawą Niedzielą” i poprzedzoną strajkiem powszechnym.

Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej zmieniło całkowicie charakter i treść obchodów pierwszomajowych na terenie Rosji.

Dzień więc 1 maja 1918 r. święcony był jako dzień zwycięstwa idei marksistowskiej i mobilizacji mas wobec narastającej wojny domowej.

Wysunięte w pierwszych manifestacjach pierwszomajowych w 1890 r. sztandarowe hasło wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy zostało urzeczywistnione w Państwie Rad dekretem z dnia 29 października 1917 roku.

W państwach kapitalistycznych, zgodnie nawet z opinią historyków zachodnich, ustawodawstwo pracownicze, które wyodrębniło się w samodzielną dziedzinę prawa pracy w końcu XIX i w początkach XX wieku, było odbiciem nacisku robotników na właścicieli przedsiębiorstw, na rząd i na parlament. Tę presję formułuje prawnik francuski G. Lyon Caen w stwierdzeniu, że prawo pracy jest prawem zdobytym, a nie nadanym i że linia rozwoju prawa pracy jest równoległa do rozwoju ruchu robotniczego i demokracji.

W zależności od wzrostu nastrojów rewolucyjnych mas robotniczych i obaw przed zaburzeniami społecznymi i rewolucją, rządy i parlamenty państw kapitalistycznych zmuszone były do stopniowych ustępstw politycznych i ekonomicznych. Ustawowe skracanie godzin pracy i dalsze zdobycze socjalne świata pracy następowały w drodze długotrwałej walki politycznej.

W Polsce międzywojennej ośmiogodzinny dzień pracy został wprowadzony dekretem z dnia 23 listopada 1918 roku, a następnie ustawą z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu, ustanawiającą ośmiogodzinny dzień pracy i 46-godzinny tydzień pracy oraz ustalającą wyższe wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Należy podkreślić, że w tym okresie już w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości prawo pracy w Polsce było bardziej korzystne dla świata pracy i bardziej stosunkowo rozbudowane niż w innych państwach kapitalistycznych. Dopiero w późniejszym okresie rozwój tego prawa uległ recesji, a przepisy jego były w praktyce przekraczane.

W Polsce Ludowej urzeczywistnienie ośmiogodzinnego dnia pracy oraz krótszego czasu pracy w wypadkach przewidzianych w ustawach, podniesione zostało do rangi zasady konstytucyjnej (art. 59 Konstytucji PRL).

Wobec zmian ustrojowych i objęcia władzy przez proletariat przekształceniu uległy w nowo powstałych państwach demokracji ludowej — podobnie jak w Związku Radzieckim — obchody święta pierwszomajowego. Nabrały one mianowicie charakteru uroczystego i odświętnego.

Pierwszy w Polsce Ludowej w 1945 r. obchód pierwszomajowy podkreślał jedność polskiej klasy robotniczej. Wspólnie w pochodzie kro-

czyli członkowie PPR i PPS oraz jednolite związki zawodowe, obejmujące wszystkich robotników.

Dzisiaj dzień 1 Maja jest w Polsce wspólnym świętem wszystkich ludzi pracy, manifestujących swą solidarność z ideą socjalizmu i demokracji.

W myśl przepisów ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. dzień 1 Maja jest dniem wolnym od pracy, jest świętem państwowym.

Na dzień ten wysuwane są hasła, których sformułowanie powiązane jest z problemami współczesności.

Ciągle żywe, lecz nabierające nowej treści jest hasło walki o pokój między narodami i idea solidarności międzynarodowego ruchu robotniczego.

Obecne wkroczenie Polski Ludowej w nowy etap rozwoju społeczno-ekonomicznego wymaga aktywizacji wobec pilnych zadań związanych z budową Polski unowocześnionej i zasobnej, Polski o wysokiej kulturze.

Wznoszone hasła nie mogą być jednak tylko hasłami odświętnymi, lecz aby je zrealizować, muszą być celem codziennej działalności każdego obywatela w jego pracy i zachowaniu się.

W dniu święta majowego nie można o tym zapominać. Dobrze jest również uświadomić sobie, jakie znaczenie dzień ten miał w przeszłości i jakie obowiązki wkłada na nas w chwili obecnej. Poznanie bowiem historii i tradycji służyć powinno przede wszystkim lepszemu zrozumieniu teraźniejszości.

Adwokaci polscy, zatrudnieni w zespołach adwokackich i na radcostwach, udzielający pomocy prawnej obywatelom oraz gospodarce społecznej i instytucjom, świadomi są w pełni tego, że stanowią część świata pracy.

W tej świadomości, wspólnie z wszystkimi ludźmi pracy, uważają dzień 1 Maja za swoje święto.